

Obustronne wstrzymanie ognia na Dzień Zwycięstwa. 1539. dzień wojny

Andrzej Wilk, Piotr Żochowski, Jacek Tarociński

Sytuacja na froncie

Pod presją amerykańską Ukraina i Rosja zgodziły się na wstrzymanie ognia w dniach 9–11 maja. Decyzję o przerwaniu walk ogłosił 8 maja prezydent USA Donald Trump. Mimo że na froncie nie doszło do zaprzestania wymiany ognia, a obie strony oskarżały się nawzajem o pogwałcenie porozumienia, intensywność starć i ostrzału znacznie się zmniejszyła. Ukraińcy i Rosjanie wykorzystali względne uspokojenie sytuacji do przeprowadzenia reorganizacji, rotacji i skierowania w rejony walk wzmocnień. Kijów miał zaproponować przedłużenie przerwania ognia, o czym 12 maja poinformował minister spraw zagranicznych Andrij Sybiha, lecz Rosjanie je odrzucili, wznawiając uderzenia na cele w głębi terytorium Ukrainy.

W dniach poprzedzających wstrzymanie ognia nie doszło do istotnych zmian na froncie. Rosjanie poczynili dalsze nieznaczne postępy terenowe w obwodzie donieckim, wschodniej części obwodu zaporoskiego oraz w przygranicznych rejonach obwodów charkowskiego i sumskiego. Ukraińcy kontratakowali w obwodzie zaporoskim, gdzie, jak podają niektóre źródła, odzyskali kolejne pozycje w rejonie Stepnohirśka i na wschód od Orichiwa, a także – bez większych rezultatów – w obwodzie donieckim.

Rosyjskie ataki powietrzne

W dniach 8–11 maja siły rosyjskie wstrzymały uderzenia powietrzne na cele w głębi terytorium Ukrainy, nawiązując tym samym do zapowiedzi Władimira Putina (w poprzednim tygodniu ogłosił on jednostronnie rozejm w dniach 8–9 maja). Znacząco ograniczyły też użycie „szahedów”. Według danych ukraińskich 9 i 11 maja agresor nie wykorzystał żadnego dużego środka napadu powietrznego, a 10 maja odnotowano użycie w strefie przyfrontowej 27 dronów uderzeniowych i ich imitatorów. Poprzednia trzydniowa przerwa w atakach miała miejsce w maju 2025 r. – również przy okazji obchodzonego przez Rosjan Dnia Zwycięstwa.

Przed wstrzymaniem ognia Rosjanie kontynuowali ataki na zaplecze obrońców w regionach przygranicznych i przyfrontowych. Od wieczora 5 maja do północy 7 maja do kolejnych uszkodzeń infrastruktury krytycznej, transportowej i przemysłowej dwukrotnie doszło w Charkowie, Dnieprze, Zaporozżu i Krzywym Rogu (w konsekwencji ataków kolejny raz wstrzymał pracę tamtejszy kompleks hutniczy ArcelorMittal), a raz w Mikołajowie i rejonie Odessy (zaatakowano port Piwdennyj). Stałym problemem w regionach na zapleczu frontu są przerwy w dostawach energii elektrycznej spowodowane bieżącymi atakami dronów, kierowanych bomb lotniczych i ostrzałem artyleryjskim (z większych miast dotyczy to Chersonia).

Najeźdźcy wznowili ataki powietrzne nocą 12 maja, uderzając w cele na całym terytorium Ukrainy. O największych zniszczeniach, m.in. infrastruktury kolejowej, donoszono z Dniepru i obwodu dniepropetrowskiego, a do mniejszych uszkodzeń doszło m.in. w Kijowie, Żytomierzu i obwodzie mikołajowskim. Atak miał jednak znacznie mniejszą skalę niż poprzednie zmasowane uderzenia. Zgodnie z danymi ukraińskiego Dowództwa Sił Powietrznych (DSP) użyli w nim 216 dronów, nie zastosowali natomiast żadnej rakiety. Łącznie od wieczora 7 maja do rana 12 maja Rosjanie wykorzystali 563 drony uderzeniowe bądź ich imitatory, z których 490 unieszkodliwiono, oraz siedem rakiet (wszystkie w dniach 5–7 maja, żadnej nie strącono). Według rzecznika DSP Jurija Ihnata Rosjanie coraz częściej wykorzystują bezzałogowce uderzeniowe z napędem odrzutowym, rozwijające prędkość co najmniej 400–500 km/h, przez co do ich przechwycenia konieczne jest użycie rakiet lub dronów przechwytyjących. Podkreślił on, że w kontaktach z partnerami Ukraińcy coraz częściej proszą o przekazanie nawet niewielkiej liczby rakiet do systemów Patriot, NASAMS i IRIS-T, rzędu 5–10 sztuk, których niedobór jest najbardziej odczuwalny.



Ukraińskie operacje przeciw Rosji

Ukraińcy uderzyli w obiekty rosyjskiego kompleksu paliwowego w Permie i Jarosławiu. Rafineria i pompownia ropy Transnefti w Permie zostały trafione 7 i 8 maja, a rafineria w Jarosławiu 8 maja. Na terenie ostatniego z wymienionych obiektów wybuchł pożar, trudno natomiast ocenić, czy przyniosły rezultaty ataki na obiekty w Permie. Na terenie pompowni od 29 kwietnia trwał pożar, który ugaszono dopiero 11 maja (zdjęcia satelitarne potwierdziły, że spłonęło sześć zbiorników), zaś na terenie rafinerii nie doszło do znaczących zniszczeń.

8 maja celem zmasowanego ukraińskiego ataku był Rostów nad Donem. Doszło do pożaru na terenie jednego z przedsiębiorstw oraz uszkodzenia obiektu odpowiedzialnego za nawigację lotniczą w południowej części Rosji – w rezultacie nastąpił czasowy paraliż pracy 13 lotnisk. O upadku ukraińskich dronów donoszono także z Groznego, gdzie celami miały być lokalna siedziba FSB i jeden z kompleksów koszarowych 42 Dywizji Zmechanizowanej. Z kolei 6 maja trafiona została siedziba Służby Pogranicznej FSB w Armiańsku na okupowanym Krymie. Ukraiński Sztab Generalny informował ponadto o trafieniu korwety raketowej typu Karakurt w Kaspijsku w Dagestanie (7 maja) oraz wojskowego kompleksu logistycznego w Naro-Fominsku w obwodzie moskiewskim (8 maja), czego dotąd nie potwierdzono.

Według oficjalnych danych rosyjskich ukraińskie drony miały zaatakować cele na terytorium Rosji nocą 9 maja, już w czasie obowiązywania reżimu wstrzymania ognia. Głównymi kierunkami ataków miały być Moskwa i Dagestan. Łącznie w ciągu doby (do rana 9 maja) Ukraińcy mieli wykorzystać co najmniej 467 bezzałogowców – taką liczbę unieszkodliwionych statków podało Ministerstwo Obrony FR. Następnej doby zgłosiło ono zniszczenie 57 ukraińskich dronów, natomiast 11 maja – 85. **Informacji tych nie potwierdzały rosyjskie źródła lokalne.** Nieliczne przypadki uderzenia bądź upadku ukraińskich dronów na terytorium Rosji odnotowano jedynie w pierwszych godzinach 9 maja, co należy wiązać z atakami z poprzedniej doby i przesunięciem czasowym.

5 maja zastępczyni szefa BP Iryna Mudra stwierdziła, że **pierwsze wyroki specjalnego trybunału ds. rosyjskiej agresji przeciwko Ukrainie mogą zapaść w 2028 r.** Ostatecznym krokiem do formalnego powołania trybunału ma być podpisanie odpowiedniego „częściowo rozszerzonego porozumienia” podczas posiedzenia ministerialnego Rady Europy, które odbędzie się w dniach 14–15 maja w Kiszyniowie. Siedziba trybunału zostanie ulokowana w Hadze. Proces wyboru sędziów ma ruszyć do końca br., a państwa uczestniczące w projekcie będą mogły zgłaszać kandydatów na stanowiska sędziowskie i prokuratorskie. Według Mudrej właściwa działalność śledcza i prokuratorska rozpocznie się najwcześniej na przełomie 2027 i 2028 r. Trybunał ma rozpatrywać odpowiedzialność ok. 30 przedstawicieli najwyższego kierownictwa politycznego i wojskowego Federacji Rosyjskiej, w tym prezydenta, premiera oraz ministra spraw zagranicznych FR.



Potencjał militarny Rosji

W ocenie Kijowa w 2026 r. Rosja planuje wyprodukowanie 7,8 mln bezzałogowych statków powietrznych różnych typów oraz 7,3 mln dronów FPV. Powiadomił o tym 8 maja głównodowodzący Sił Zbrojnych Ukrainy generał Ołeksandr Syrski. Najeźdźcy mają zwiększać dostawy bezzałogowców uderzeniowych z silnikami turboodrzutowymi. Rozwijają także kolejne nieplanowane wcześniej jednostki do zwalczania ukraińskich dronów: cztery pułki, 24 dywizjony i 162 baterie. Syrski nie sprecyzował, czy w przypadku dywizjonów i baterii chodzi o pododdziały wchodzące w skład ww. pułków, czy samodzielne. Rozbudowywana ma być głównie obrona powietrzna Moskwy i Kraju Krasnodarskiego. Rosjanie mają kopiować rozwiązania techniczne, taktyczne i organizacyjne zastosowane wcześniej przez armię ukraińską.

8 maja ukraiński portal Slidstvo.info opublikował materiał opisujący zaangażowanie Białorusi we wsparcie rosyjskiego potencjału militarnego. Według ustaleń dziennikarzy od lutego 2022 r. do sierpnia 2025 r. wartość białoruskich dostaw dla rosyjskiego kompleksu zbrojeniowego wyniosła co najmniej 1,2 mld dolarów, a 58 tamtejszych przedsiębiorstw dostarcza produkty do 41 rosyjskich zakładów przemysłu zbrojeniowego. Dziennikarze ustalili również, że część białoruskich firm wykorzystuje w produkcji komponenty pochodzące z państw zachodnich, w tym z Niemiec, Szwajcarii, Wielkiej Brytanii i USA.

5 maja szef Biura Prezydenta (BP) Ukrainy Kyryło Budanow wskazał na konieczność utworzenia centrum koordynacyjnego odpowiedzialnego za rekrutację cudzoziemców oraz osób bez obywatelstwa do służby w Siłach Zbrojnych Ukrainy i Gwardii Narodowej. Jego zdaniem Ukraina potrzebuje scentralizowanej struktury, która zajmowałaby się wszystkimi etapami procesu rekrutacyjnego zagranicznych ochotników – od wyszukiwania kandydatów i ich selekcji, przez transport, aż po szkolenie, wyposażenie i wsparcie logistyczne. Prace nad stworzeniem odpowiedniej jednostki w strukturach Ministerstwa Obrony Ukrainy mają się rozpocząć jeszcze w maju br. Według wcześniejszych danych przekazanych przez przedstawicieli resortu do jednostek Wojsk Lądowych Ukrainy dołączyli już ochotnicy z 75 państw świata. Każdego miesiąca ok. 600 zagranicznych wolontariuszy podpisuje kontrakty na służbę wojskową.

7 maja podczas konferencji „Defence 24 Days” w Warszawie **były głównodowodzący Sił Zbrojnych Ukrainy, a obecnie ambasador Ukrainy w Wielkiej Brytanii Walerij Załużny wskazał, że proces demobilizacji ukraińskich żołnierzy powinien zostać poprzedzony gruntowną reformą systemu mobilizacyjnego oraz zasad służby wojskowej.** Podkreślił potrzebę stworzenia „inteligentnej mobilizacji”, uwzględniającej rozwój technologii wojskowych, długotrwały charakter wojny oraz pogłębiający się kryzys demograficzny Ukrainy. Nie wykluczył potrzeby wdrożenia „mobilizacji tymczasowej” zakładającej częściowe przekazanie niektórych funkcji w tym procesie firmom prywatnym.

6 maja **prezydent Wołodymyr Zełenski poinformował, że trwają prace nad przepisami regulującymi działalność prywatnych firm wojskowych.** Nowe rozwiązania mają pozwolić weteranom na legalne zatrudnienie w sektorze bezpieczeństwa oraz wykorzystanie zdobytego doświadczenia bojowego po zakończeniu służby wojskowej. Według Zełenskiego regulacje te mają zapewnić byłym żołnierzom stabilne źródło dochodu i stworzyć przejrzyste zasady funkcjonowania prywatnych struktur bezpieczeństwa. 8 maja **szef resortu spraw wewnętrznych Ukrainy Ihor Kłymenko potwierdził, że trwają prace dotyczące utworzenia ram prawnych dla działalności tzw. firm wojskowych po zakończeniu wojny.** Wspomniał przy tym, że celem jest ukształtowanie przejrzystego i kontrolowanego modelu działalności prywatnych struktur ochrony i bezpieczeństwa, który pozwoli Ukrainie uczestniczyć w międzynarodowym rynku usług bezpieczeństwa.

Wojna a sytuacja wewnętrzna na Ukrainie

Zgodnie z przekazanymi 8 maja danymi ukraińskiej Prokuratury Generalnej od początku rosyjskiej inwazji na Ukrainę w lutym 2022 r. śmierć poniosło ponad 17,4 tys. cywilów (w tym przeszło 700 nieletnich), a ponad 43 tys. osób zostało rannych. Prokuratura podkreśliła również ogromną skalę zniszczeń infrastruktury cywilnej. Łącznie odnotowano uszkodzenie lub całkowite zniszczenie ponad 320 tys. obiektów cywilnych, w tym 86 tys. budynków mieszkalnych.

5 maja **Departament Stanu USA** udzielił zgody na ewentualną sprzedaż Ukrainie do 1200 zestawów służących konwersji grawitacyjnych bomb lotniczych w precyzyjne JDAM oraz 332 bomby szybujące o wydłużonym zasięgu JDAM-ER za maksymalną cenę 372,6 mln dolarów.

6 maja **Norwegia** ogłosiła, że przekaże Ukrainie 305 mln dolarów w ramach mechanizmu zakupów amerykańskiego uzbrojenia – tzw. priorytetowej listy potrzeb dla Ukrainy (Prioritised Ukraine Requirements List, PURL). Środki te posłużą do wzmocnienia obrony powietrznej i nabycia amunicji artyleryjskiej dalekiego zasięgu. Tym samym całkowity udział Oslo w programie sięga już 1,36 mld dolarów.

8 maja **belgijskie Ministerstwo Obrony** poinformowało, że do 2029 r. przekaże 52 myśliwce F-16AM/BM. Dostawa pierwszych siedmiu egzemplarzy ma się odbyć jeszcze w tym roku.

W corocznym raporcie do ONZ poświęconym eksportowi i importowi uzbrojenia i sprzętu wojskowego za 2025 r. **Holandia zadeklarowała, że przekazała Ukrainie 18 myśliwców F-16AM** (a łącznie już 24 maszyny), natomiast **Portugalia dostarczenie 15 transporterów opancerzonych M113 i czterech haubic M114A1**.

11 maja podczas wizyty w Kijowie **niemiecki minister obrony Boris Pistorius podpisał ze swoim ukraińskim odpowiednikiem Mychajłem Fedorowem list intencyjny w sprawie współpracy w dziedzinie wojskowych innowacji technologicznych**. Dokument przewiduje utworzenie wspólnego programu grantowego dla ukraińskich i niemieckich start-upów, które opracowują rozwiązania w kluczowych obszarach technologii obronnych. Dotyczy to w szczególności technologii bezzałogowych, sztucznej inteligencji, laserów dużej mocy, nowych systemów komunikacyjnych, technologii rakietowych oraz innych obiecujących osiągnięć.

